

Krystyna Gutkowska

Postawy Polaków wobec procesu integracji z Unią Europejską

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 2, 7-19

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY

KRYSTYNA GUTKOWSKA

POSTAWY POLAKÓW WOBEC PROCESU INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

WPROWADZENIE

W konsekwencji instytucjonalnych przedsięwzięć ze strony Polski, zmierzających do pełnego uczestnictwa naszego kraju w Unii Europejskiej, narastał w naszym społeczeństwie klimat dyskusji nad szansami i zagrożeniami jakie niesie za sobą perspektywa integracji ze strukturami unijnymi. Procesowi ożywiania dyskusji na ten temat towarzyszyło zwiększone zainteresowanie ze strony mediów naświetleniem tego zagadnienia w tzw. świadomości społecznej.

Nie oznacza to jednak ukształtowania się dostatecznego poziomu świadomości w tym zakresie w różnych kręgach naszego społeczeństwa, a nawet, jak wynika z badań opinii społecznej, „naszych rodaków” charakteryzuje niski poziom wiedzy na temat Unii Europejskiej, zasad jej funkcjonowania oraz istoty procesu integracji Polski z jej strukturami.

Można nawet w sposób zasadny dowodzić, na podstawie tych badań, że na przestrzeni minionych lat niewiele się zmieniło w stanie wiedzy Polaków na temat integracji z Unią Europejską co powoduje że wciąż znaczący jest udział tzw. „euroignorantów”. Jednocześnie im bliższa i bardziej realna wydaje się perspektywa włączenia naszego kraju w struktury unijne tym więcej sceptyków, albo wręcz przeciwników tego procesu. W ostatnim czasie ten sceptycyzm wzrósł na skutek dość wyraźnej zmiany orientacji jaką jeszcze do niedawna reprezentował kraj, będący zdecydowanym rzecznikiem naszego członkostwa w strukturach Unii, w osobie kanclerza Helmuta Kohla. Nowa ekipa rządząca w Niemczech oparta na koalicji SPD – Zieloni ustami swych liderów, tj. zarówno szefa rządu; ministra spraw zagranicznych, jak i kanclerza Schrodera, stwierdziła że polityczną niepoprawnością jest jednoznaczne wyznaczenie daty przyjęcia nowych członków w struktury unijne, pomimo tego, że Komisja Europejska w „Agendzie 2000” dość konkretnie termin ten przesądziła na rok 2003.

Stąd też dotychczas prowadzone badania na temat postaw Polaków wobec integracji ze strukturami unijnymi mogą zmienić swoją wymowę w

kierunku emocjonowania się zakorzenionymi w mentalności wielu Polaków ambiwalentnymi uczuciami w stosunku do naszych zachodnich sąsiadów.

Na podstawie wyników Eurosondażu PBS przeprowadzonego na zlecenie „Gazety Wyborczej” i Radia Zet, stwierdzono, że pesymizm Polaków nie jest zbyt wielki, ale na przestrzeni nawet pół roku zwiększył się nieco; i tak jesienią 1997 roku 66% Polaków opowiadało się za wejściem Polski do UE, gdy tymczasem w marcu 1998 roku odsetek ten zmniejszył się o 10%. Można by przypuszczać, że im bardziej realna stawała się perspektywa integracji, tym więcej Polaków zastanawiało się nad „plusami i minusami tego procesu”. W zmienionej ostatnimi wypowiedziami przedstawiceli rządu niemieckiego atmosferze te proporcje mogą ulec kolejnej zmianie, polegającej być może na tym, że Polacy uznają tę zmianę frontu jako dowód niewdzięczności społeczeństwa niemieckiego za umożliwienie zburzenia muru berlińskiego, który stał się realny w wyniku bezkrwawej rewolucji w Polsce w 1989, zmieniającej w konsekwencji dotychczasowy układ geopolityczny.

W wyniku dotychczas prowadzonych badań stwierdzano, że optymizm towarzyszący procesom integracji Polski z UE przejawiają zwłaszcza jednostki z wyższym wykształceniem i wyżej usytuowane w tzw. hierarchii społecznego prestiżu, a pozytywne nastawienie reprezentują przede wszystkim ludzie młodzi. Grupą o szczególnie sceptycznych opiniach na temat integracji byli rolnicy.

Tak więc charakter postaw Polaków do zjednoczenia Polski z Unią Europejską jest dość zróżnicowany, a linie demarkacyjne pomiędzy jego odcieniami wyznaczają podstawowe parametry społeczno – ekonomiczne osób je reprezentujących.

1. POSTAWA I JEJ KOMPONENTY STRUKTURALNE

Termin „postawa” został wprowadzony przez W.J. Thomasa i F.I. Znanieckiego (1918) we wstępie do „Polish Peasant in Europa and America” i określano nim „procesy indywidualnej świadomości, determinujące zarówno aktualne jak i potencjalne reakcje każdej osoby wobec społecznego świata”.

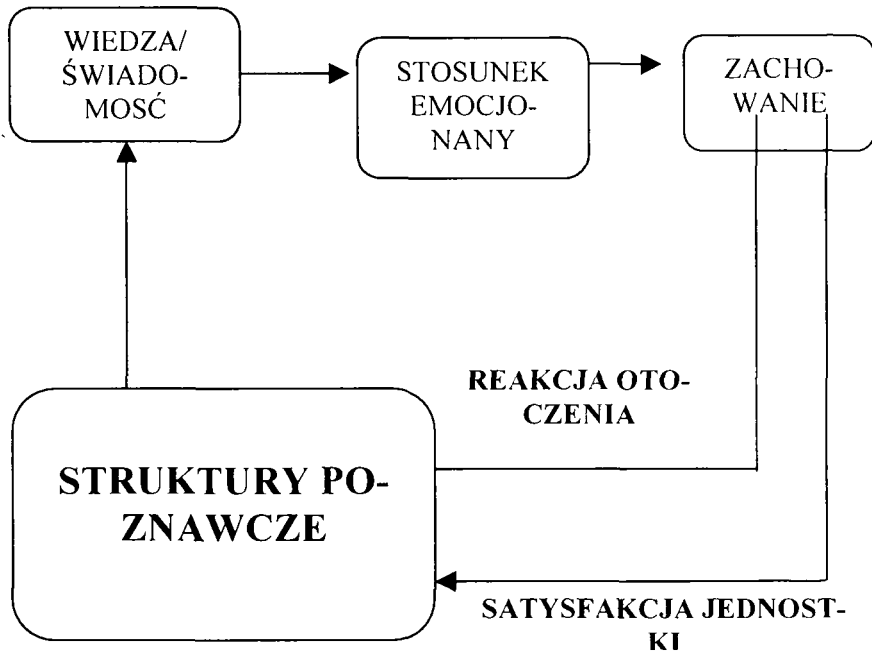
Zgodnie z tym podejściem postawa jest zawsze skierowana na jakąś wartość, przy czym „wartość to jakikolwiek fakt mający treść empiryczną, dostępną dla członków określonej grupy społecznej i znaczenie, zgodnie z którym jest lub może być obiektem działania” (1918). W późniejszym czasie nastąpił bardzo dynamiczny rozwój teoretycznych ujęć postawy jak

również proponowanych sposobów ich pomiaru /Thurstone; Likert; Guttman; Lazarsfeld/.

Dowodem na wielość ujęć definicyjnych tego pojęcia może być między innymi to, że Nelson w artykule z 1939 roku przedstawił 23 sposoby, w jakich termin ten był używany bądź definiowany; Wśród zgromadzonych przez Nelsona różnorodnych sposobów definiowania terminu *postawa* pojawiają się koncepcje wyrosłe na gruncie teorii naturalistycznych, w których podkreśla się konstytutywne dla postawy znaczenie organicznych popędów układ nerwowy, układ nerwowo-mięśniowy;. Pojawiają się też wątki bliskie teorii psychodynamicznej, co odzwierciedlają definicje włączające w swoją konstrukcję cele; motywy; „jądro uczuć”; emocjonalny czynnik towarzyszący działaniu; stale odczuwane dyspozycje; specjalny przypadek predyspozycji; Nie brak również wątków właściwych teorii poznawczej, co przejawia się m.in. w podkreślaniu w definicjach postaw takich elementów jak: utrwalone nastawienie; dyspozycje do modyfikowania powstających doświadczeń; werbalne reakcje ku lub przeciwko psychologicznym obiektom; społecznie wzbudzone zachowania stałego typu; rezultat organizacji doświadczeń; punkt odniesienia dla nowych doświadczeń itd.

We współczesnych koncepcjach psychologii społecznej wyróżnia się podejście strukturalne, które łączy dotychczas odmienne poglądy na postawy i ich źródła. Strukturalny sposób definiowania postawy odnajdujemy w propozycji teoretycznej Stefana Nowaka (1973) wg którego „postawą pewnego człowieka wobec pewnego przedmiotu jest ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i własnościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu”.

Bliska takiemu sposobowi definiowania pojęcia „postawa” jest też przyjęta w prezentowanym opracowaniu definicja własna, zgodnie z którą postawą jest struktura poznawczo – behawioralna zorientowana na przedmiot postawy, konstituowana trzema elementami: poznawczym, emocjonalnym; behawioralny, która to struktura elementów podtrzymywana jest reakcją otoczenia i satysfakcją jednostki ją przejawiającą. Graficzną prezentację takiego podejścia stanowi ryc. 1.



Ryc.1. Schemat obrazujący „postawę”
 [Źródło: opracowanie własne]

Zgodnie z istotą przyjętej w opracowaniu definicją terminu „postawa”, elementem ją konstytuującym jest czynnik wiedzy, świadomości. Jak zauważono wcześniej, postawa zawsze jest skierowana na jakiś przedmiot. W omawianym przypadku element świadomości w strukturalnie rozumianej postawie wobec integracji z Unią Europejską dotyczyć będzie tego, co Polacy wiedzą o Unii, jak rozumieją proces integracji i jak postrzegają różnice między naszym społeczeństwem a wyobrażeniem o funkcjonowaniu społeczeństw zachodnioeuropejskich.

Większość respondentów uczestniczących w badaniu¹ postrzega Unię Europejską jako:

- „otwarte granice” – 24,3%;
- „zjednoczenie – integrację Europy” – 23,8%;

¹ Podstawą prezentowanego opracowania w jego warstwie empirycznej są wyniki badania zrealizowanego na próbie ogólnopolskiej 1200 osób, w ramach projektu nr 0134 nt. Ochrona konsumentów w Polsce w perspektywie integracji z Unią Europejską, finansowanego przez Program Sierra – Apple. Badanie zrealizował zespół Katedry Ekonomiki Konsumpcji i Gospodarstwa Domowego SGGW pod kierunkiem dr Krystyny Gutkowskiej.

- organizację polityczno – gospodarczą (w tym finansową), zrzeszającą kraje Europy Zachodniej – 22,7%;
- bogactwo; dobrobyt – 18,0%;
- wspólna waluta (wykres 1).

Generalnie zwraca uwagę fakt, że Polacy kojarzą Unię Europejską w sposób w dużej mierze zgodny z jej istotą jako wspólnoty państw o wyższym dobrobycie, aniżeli kraje pozostające poza strukturami unijnymi, prowadzących wspólną politykę polityczno-gospodarczą (w tym również zagraniczną) i zmierzających do wprowadzenia „wspólnej waluty”.

Jakkolwiek nie zaobserwowano istotnych różnic w tych wypowiedziach ze względu na miejsce zamieszkania respondentów i ich płeć, to warto wspomnieć, że mieszkańcy miast „średnich co do wielkości” częściej niż inni, Unię Europejską kojarzyli jako „zjednoczenie – integrację Europy”, podczas gdy mieszkańcy małych miast częściej niż inni podkreślali „otwarte granice” jako symbol UE.

Uwagę zwraca również fakt, że mieszkańcy dużych miast i mieszkańcy wsi najczęściej wspominali o UE jako organizacji polityczno – gospodarczej, zrzeszającej kraje Europy Zachodniej, gdy tymczasem podobne opinie wśród badanych reprezentujących małe miasta i średniej wielkości pojawiały się rzadziej.

Stosunkowo często wśród mieszkańców małych miast i wsi pojawiały się skojarzenia ze wspólną walutą, co może być konsekwencją nagłośnienia tej kwestii w mediach w czasie, w którym przeprowadzano badania. O ile miejsce zamieszkania różnicowało badaną populację w zakresie postrzeganej przez nich istoty Unii Europejskiej, to płeć nie stanowi zmiennej różnicującej te opinie. Zauważono jedynie, że mężczyźni nieco częściej (11.4%) niż kobiety (7.1%) kojarzyli Unię Europejską jako „swobodny przepływ towarów; wolny handel” a kobiety natomiast nieco częściej (16.6%) podkreślały otwarte granice jako czynnik charakteryzujący Unię Europejską (13.7% mężczyźni).

W obszarze innych skojarzeń z UE jakie reprezentowali badani warto podkreślić, że część spośród nich odpowiadała na to pytanie w aspekcie skutków, jakie przyniesie Polsce proces integracji z UE, i tak:

- mieszkańcy dużych miast i wsi oraz mężczyźni częściej podkreślali, że w wyniku integracji Polski z UE wzrośnie bezrobocie;
- mieszkańcy wsi zdecydowanie najczęściej wskazywali, że Unia Europejska kojarzy im się z pogorszeniem sytuacji socjalno – bytowej pewnych grup społeczno-zawodowych w Polsce, podkreślając, że tą grupą będą rolnicy;

- mieszkańcy miast oraz mężczyźni częściej podkreślali, że Unia Europejska kojarzy im się z „wolnościami obywatelskimi” i „lepszym, jednolitym prawem dla wszystkich”;
- kobiety dwukrotnie częściej (12,7%) niż mężczyźni (6,2%) podkreślały, że Unia Europejska kojarzy im się z „poprawą sytuacji Polski w przyszłości” i „jest szansą dla naszego kraju”.

Pewnym wskaźnikiem poziomu świadomości Polaków o Unii Europejskiej i jej mieszkańcach, są uzyskane odpowiedzi na pytanie o stopień zgodności z podanymi stwierdzeniami wskazującymi na tożsamość bądź odmienność położenia społeczno-ekonomicznego naszych rodaków w stosunku do mieszkańców krajów UE, które to zagadnienie obrazuje wykres 2.

Prawie tak samo często respondenci zgadzali się jak i nie zgadzali ze stwierdzeniem, że *„przeciętny Polak ma takie same prawa obywatelskie jak przeciętny obywatel krajów Unii Europejskiej”*.

Średni stopień zgodności z zaproponowanym stwierdzeniem był nieco wyższy wśród młodszych respondentów (3,19) i najniższy w grupie najstarszych badanych (2,83). Natomiast średni poziom zgodności z tym stwierdzeniem dla ogółu badanych wyniósł 3.06. Konkluzje tę potwierdzają dodatkowo wskaźniki top box*, który dla najmłodszych respondentów wynosił 39,9%, a dla najstarszych 30,4%.

Kolejne stwierdzenie, mówiące o tym, że *„osoba zatrudniona w Polsce może sobie pozwolić na takie same wydatki, co osoba zatrudniona w podobnym charakterze w kraju Unii Europejskiej”* zyskało sobie znacznie więcej przeciwników niż zwolenników i to zarówno wśród starszych jak i młodszych respondentów. Wśród młodszych respondentów niespełna 10% respondentów było skłonnych zgodzić się z tym stwierdzeniem, a wśród starszych ten stopień zgodności był nieco wyższy i wynosił ok. 12%. Stąd też nie dziwi fakt, że średni poziom zgodności dla całej badanej populacji wyniósł 1,80.

Podobny rozkład stopnia zgodności uzyskano w stosunku do stwierdzenia, że *„osoba zatrudniona w Polsce ma podobną sytuację dochodową, co osoba zatrudniona w podobnym charakterze w kraju Unii Europejskiej”*. I w tym przypadku również nieco bardziej sceptyczni co do prawdziwości tego stwierdzenia byli młodszy respondenci, spośród których tylko niespełna 8.0% zgodziło się z tym stwierdzeniem, podczas gdy reprezentanci starszych grup wiekowych w blisko 10% wyrazili zgodność z tą opinią. Średni poziom zgodności z poglądem o takiej samej sytuacji docho-

* wskaźnik top box oznacza odsetek badanych, którzy zgadzają się lub bardzo zgadzają się z podanym stwierdzeniem;

dowej osób zatrudnionych w podobnym charakterze zarówno w Polsce jak i którymkolwiek z krajów UE wynosił 1,71.

Konsekwencją wyżej przedstawionych opinii był niski stopień zgodności jaki odnotowano w stosunku do stwierdzenia „*Osoba zatrudniona w Polsce ma taki sam poziom życia, co osoba zatrudniona w podobnym charakterze w kraju UE*”. Średni poziom zgodności z tą opinią bez względu na poziom wykształcenia nie przekroczył wartości 1,8. I w tym przypadku również bardziej sceptyczni byli młodszy respondenci, dla których wartość top box wyniosła 6,5% a dla najstarszych 9,1%.

Jeśli uwzględnimy inne zmienne niezależne, to okaże się, że mieszkańcy wsi są najbardziej krytyczni wobec prawdziwości zaproponowanych stwierdzeń. Dowodem na to jest fakt najniższych uzyskanych średnich wartości zgodności z zaproponowanymi stwierdzeniami. Natomiast najbardziej zgodni z zamieszczonymi w kwestionariuszu wywiadu stwierdzeniami byli mieszkańcy dużych miast, skąd można wnosić, że w najmniejszym relatywnie stopniu stwierdzają oni różnice w sytuacji wyobrażanego obywatela Polski i któregoś z krajów UE. Nie odnotowano różnic statystycznie istotnych w zakresie zgodności opinii własnych respondentów z omawianymi stwierdzeniami w zależności od płci.

Kolejnym elementem strukturalnej koncepcji „postawy” jest komponent uczuciowy, zwany również elementem psychoemocjonalnym. Ten element wyraża psychoemocjonalne nastawienie „nosiciela określonej postawy” do przedmiotu postawy. Najogólniej komponent afektywny/uczucie wyrazić można w dwubiegunowej skali „lubienia i nielubienia”, przy czym odzwierciedlenie tego elementu na skali, skłania do przyjęcia poglądu o braku możliwości prostego wyrażenia jego istoty w sposób dualny lecz prezentuje się go na skali, której jeden biegun reprezentuje skrajnie pozytywne nastawienie emocjonalne, drugi zaś skrajnie negatywne.

Nadmienić w tym miejscu należy, że egzemplifikacji stosunku emocjonalnego do przedmiotu postawy szukać można w sposób bezpośredni lub pośredni. W badaniu własnym, którego wyniki stanowią kontekst prezentowanych rozważań, przyjęto metodę stosowania wskaźników pośrednich i bezpośrednich dla określenia elementu emocjonalnego postaw Polaków wobec integracji naszego kraju z Unią Europejską.

Jednym z wskaźników pośrednich, było pytanie o to, jakie konsekwencje dla krajów Unii będzie miało włączenie w jej struktury Polski. Polacy w większości (54,5%), są zdania, że proces rozszerzenia Unii Europejskiej o Polskę będzie miał dla krajów Unii pozytywne znaczenie, a tylko 11,2% uznało, że proces ten dla Unii Europejskiej przyniesie niekorzystne skutki.

Spośród pozytywnych konsekwencji badania wymieniali:

- rozszerzenie możliwości zbytu towarów, produkowanych w krajach UE (32,4% ogółu badanych); przy czym na tę kwestię zdecydowanie częściej zwracali uwagę mężczyźni (40,3%) niż kobiety (25,1%);
- wzrost zasięgu wpływów Unii Europejskiej (8,1% ogółu badanych); co podkreślali nieco częściej mieszkańcy dużych i małych miast, aniżeli miast średniej wielkości i wsi;
- włączenie w struktury unijne kraju, który „jest dobrym partnerem” (7,4% ogółu respondentów).

Natomiast nie brakło również wśród badanych takich, którzy dostrzegli negatywne skutki dla krajów Unii z tytułu włączenia w jej struktury naszego kraju, przy czym najczęściej wymieniano jako uzasadnienie takiego poglądu następujące kwestie:

- wzrost wydatków na pomoc dla nowych członków Unii, kosztem podatników z krajów zachodnich (5,3% ogółu, a 41% tych, którzy wskazali na negatywne skutki poszerzenia Unii);
- tania siła robocza z Polski może być zagrożeniem dla obywateli krajów Unii (5,7% ogółu i 42% spośród badanych negatywnie postrzegających skutki włączenia Polski w struktury unijne dla krajów UE), na co zwracali uwagę zwłaszcza mieszkańcy miast średniej wielkości i wsi oraz nieco częściej mężczyźni.

Ogólnie stwierdzić można, że opinie respondentów odnośnie charakteru konsekwencji dla UE z tytułu włączenia w jej struktury Polski, zależą w sposób statystycznie istotny od wieku badanych. I tak bardziej optymistycznie postrzegają tę perspektywę młodszy respondenci, dostrzegając jako korzystne następstwo procesu integracji rozszerzenie rynku zbytu towarów wyprodukowanych w krajach UE.

Podobnie zależność statystycznie istotną odnotowano w zakresie wpływu na opinie o skutki włączenia Polski do UE ze strony subiektywnej oceny sytuacji dochodowej. Respondenci postrzegający swoją sytuację dochodową jako względnie korzystną częściej podkreślali pozytywne skutki jakie przyniesie integracja z Polską dla UE.

Innym wskaźnikiem operacjonalizującym w sposób pośredni nastawienie emocjonalne Polaków do procesu integracji z UE było pytanie o to, czy przeciętny obywatel krajów UE, może obawiać się konsekwencji tego procesu dla swojej pozycji społeczno – zawodowej.

Analiza uzyskanych odpowiedzi na te pytanie przyniosła wiele ciekawych spostrzeżeń. Otóż, blisko połowa badanych (48,6%) nie dostrzega powodów, by obywatel któregośkolwiek kraju Unii mógł odczuwać zagrożenie z tego tytułu, natomiast niespełna 1/3 respondentów (31,2% bada-

nych) takie zagrożenia uważa za uzasadnione. Generalnie podkreślić trzeba, że respondenci postrzegający negatywne skutki dla Unii Europejskiej z tytułu integracji z Polską wyrażają również zdanie, że będzie to proces stwarzający zagrożenie dla przeciętnego obywatela krajów UE.

Kolejne pytanie, dotyczące stosunku Polaków do włączenia naszego kraju w struktury unijne może być traktowane jako bardziej bezpośredni wskaźnik emocjonalnego stosunku Polaków do tego zagadnienia. Respondenci w odpowiedzi na pytanie, dotyczące ich opinii odnośnie przyłączenia Polski do Unii Europejskiej w 2/3 opowiedzieli się za finalizacją tego procesu (wykres 3). Analiza odpowiedzi uzasadniających ten pogląd pozwala zauważyć, że respondenci podzielili się na połowę, bowiem w 1/2 odpowiedzi przebija przeświadczenie o korzyściach jakie przyniesie to dla Polski, natomiast wśród pozostałych dominuje przekonanie o imperatywnym charakterze perspektywy włączenia naszego kraju w struktury unijne, co oddaje taka oto odpowiedź uzyskiwana wielokrotnie ze strony respondentów: „jestem za włączeniem, bo nie ma innego wyjścia”. Polacy zdają więc sobie sprawę z tego, że alienacja Polski od rozwiniętych gospodarczo krajów Zjednoczonej Europy, nie może być perspektywą dla dalszego rozwoju naszego kraju.

Zauważyć należy, że blisko 16% respondentów, stwierdziło, że są przeciwni integracji Polski z UE, „z uwagi na niekorzystne skutki dla naszego kraju”. Smutkiem napawa fakt, że dla blisko 1/10 Polaków kwestia integracji z UE jest zupełnie obojętna. Podkreślić w tym miejscu należy występowanie istotnej statystycznie zależności między opinią o przyłączeniu Polski do UE a subiektywną oceną sytuacji dochodowej swojej rodziny. Otóż osoby badane, uznające sytuację finansową swojej rodziny jako nie stwarzającą specjalnych ograniczeń w jego rozdysponowaniu są istotnie częściej zwolennikami przyłączenia Polski do UE z uwagi na korzystne dla naszego kraju konsekwencje. Badani, którzy sytuację finansową swojej rodziny uznali jako „zupełnie nie wystarczającą” i „pozwalającą zaspokoić tylko niektóre, podstawowe potrzeby” jeśli opowiadają się za włączeniem Polski w struktury unijne to w większości dlatego, że nie ma innej perspektywy; a więc ci respondenci mają poczucie imperatywności procesu integracyjnego.

Jeśli uwzględnimy inne zmienne niezależne, to okaże się że różnicują one opinie respondentów w sposób względnie istotny. I tak mieszkańcy miast opowiadają się za włączeniem Polski w struktury Unii ze względu na korzyści, jakich nasz kraj może z tego tytułu oczekiwać, natomiast mieszkańcy wsi są zdecydowanie bardziej sceptyczni w tym zakresie.

Odnotowano również wyraźną zależność w tym zakresie z poziomem wykształcenia. I tak, tylko 15% badanych reprezentujących wykształcenie

podstawowe opowiedziało się za włączeniem Polski w struktury Unii, podczas gdy badani reprezentujący wykształcenie wyższe w prawie 40% wypowiedzieli się za integracją Polski z UE.

Analiza odpowiedzi na kolejne pytanie kwestionariusza wywiadu dotyczące grup w społeczeństwie polskim, które w największym stopniu odczuwają negatywne skutki integracji z UE, pozwoliła stwierdzić, że tymi grupami są:

- rolnicy (61,0%);
- tylko pracownicy o niskich kwalifikacjach (35,3%);
- drobni kupcy (27,4%);
- tylko pracownicy dotowanych, nierentownych sektorów; (np. górnictwo, hutnictwo) (26,6%) (wykres 4);

Jeśli uwzględnimy zmienne takie jak: wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, płeć to okazuje się, że:

- grupą badanych, którzy uznali, że rolnicy najbardziej stracą na integracji byli mieszkańcy wsi (73,4% w stosunku do 59,9% mieszkańców dużych miast);
- respondenci reprezentujący wykształcenie podstawowe i wyższe najczęściej wskazywali na rolników jako na grupę najbardziej poszkodowaną w konsekwencji procesu integracji, natomiast w znacznie większym stopniu wyższe wykształcenie skłaniało do postrzegania pracowników dotowanych, nierentownych przedsiębiorstw jako ewentualnych poszkodowanych, podczas gdy taka odpowiedź była raczej sporadyczna wśród badanych z wykształceniem podstawowym;
- mężczyźni nieco częściej aniżeli kobiety wskazywali wymienione wcześniej grupy jako zagrożone z tytułu integracji Polski z UE.

Zgodnie z wcześniej prezentowaną kwestią względnego optymizmu znaczącej części Polaków odnośnie procesu włączenia naszego kraju w struktury UE, odnotowano, że 43,8% badanych sądzi, iż sytuacja społeczno-ekonomiczna naszego kraju poprawi się po przystąpieniu do UE; jednocześnie nieco ponad 30% jest zdecydowanie przeciwnego zdania (29,4% odpowiedziało, że sytuacja społeczno-ekonomiczna kraju się pogorszy, a 4,5%, że się bardzo pogorszy). Odpowiedzi te różnicowało miejsce zamieszkania respondentów, bowiem mieszkańcy miast, a zwłaszcza dużych aglomeracji, częściej niż reprezentanci innych środowisk zamieszkania wyrażali opinie, że sytuacja Polski po włączeniu w struktury Unii ulegnie poprawie. Odwrotnie proporcje te przedstawiają się gdy rozpatrujemy negatywne skutki procesu integracji, gdzie wyraźnie dominują mieszkańcy wsi.

Zmienną różnicującą uzyskane odpowiedzi był również wiek badanych. I tak w grupie młodszych respondentów znacznie częściej stwierdzano, że sytuacja społeczno-ekonomiczna Polski po przystąpieniu do UE ulegnie poprawie, podczas gdy pesymiści częściej reprezentowali starszych respondentów.

Jak stwierdzono we wcześniejszych fragmentach opracowania Polacy wyrażają względny optymizm w zakresie integracji kraju ze strukturami unijnymi. Ten optymizm wyraźnie różnicują podstawowe zmienne społeczno-demograficzne i ekonomiczne, co powoduje, że nastroje optymistyczne dominują w grupie lepiej sytuowanych i wykształconych, młodszych i mieszkańców większych miast. Trzeba również zauważyć, że nawet ci najbardziej proeuropejsko zorientowani respondenci nie traktują procesu włączania Polski do UE jako jednoznacznie pozytywnego procesu we wszystkich obszarach życia społeczno-ekonomicznego, zarówno w skali mikro jak i makro.

Zagadnienie wyodrębnienia tych obszarów, które w opinii respondentów poprawią swoją sytuację przedstawia się następująco:

- jakość towarów (76,0%);
- ochrona środowiska naturalnego (74,1%);
- jakość świadczonych usług (69,7%);
- zaopatrzenie sklepów (63,5%);
- ochrona prawna Polaków (51,6%);
- możliwość korzystania z różnych form wypoczynku i turystyki (51,2%);
- jakość edukacji (44,5%);
- opieka zdrowotna (41,7%) (wykres5).

Wydaje się, że fakt iż ok. ¾ respondentów wskazało, że poprawie ulegnie jakość towarów w wyniku procesu integracji Polski z UE, jest swego rodzaju konsekwencją nagłośnionych w ostatnich miesiącach materiałów publicystycznych w różnych mediach na temat np. wstrzymania eksportu przetworów mlecznych do UE w wyniku stwierdzonych odchyleń od przyjętych standardów higieniczno-sanitarnych a tym samym niespełnienia przyjętych w UE normatywów.

Wskazanie w dalszej kolejności edukacji i ochrony zdrowia jako obszarów, w których sytuacja poprawi się w konsekwencji integracji z UE, jest wyrazem pogarszającej się z roku na rok sytuacji w tym zakresie w Polsce i powszechnego przekonania o konieczności zreformowania funkcjonowania instytucji, działających w tym zakresie. Stąd też pojawia się przekonanie, że konieczność ujednoczenia zasad funkcjonowania społecznego w krajach Unii i kraju z nią stowarzyszonego przyniesie zasadnicze, pozytywne zmiany dla społeczeństwa polskiego. Podkreślić należy, że

pozytywnych zmian w zakresie ochrony środowiska oczekują przede wszystkim młodszy respondenci, natomiast starsi nieco rzadziej zwracają uwagę na tę kwestię, są mniej zorientowani co do skutków tego typu i częściej niż młodszy respondenci uważają, że w tym zakresie niewiele się zmieni.

Podobnie opinii odnośnie spodziewanych zmian w zakresie jakości towarów i usług podlegają zróżnicowaniu ze względu na wiek, przy czym utrzymuje się tendencja, że najmłodszy respondenci są największymi optymistami w tym zakresie, a najstarszy wykazują nieco większy sceptycyzm. Prawidłowości te utrzymują się również, gdy uwzględnimy wiek jako zmienną różnicującą odpowiedzi respondentów na temat spodziewanych zmian w zakresie edukacji i ochrony zdrowia. Zauważa się jednocześnie silniejszą korelację między wiekiem a oczekiwanymi zmianami w zakresie edukacji (współczynnik korelacji Spearmana 0,112) aniżeli w zakresie ochrony zdrowia (0,034).

Zauważono bardzo silną korelację pomiędzy wiekiem a oczekiwaniami charakterem oczekiwanych zmian w zakresie turystyki i wypoczynku. Otóż im starszy respondenci tym mniej skłonni ku postrzeganiu tego obszaru jako korzystnie zmieniającego się pod wpływem integracji z UE, natomiast coraz częściej pojawiają się odpowiedzi, że sytuacja nie ulegnie zmianie bądź że nie ma się zdania na ten temat (Spearman Correlation 0,146). Zależności odwrotnie proporcjonalne uzyskano zaś w przypadku analizy wpływu wieku respondentów na takie zagadnienia jak: zaopatrzenie sklepów; poczucie bezpieczeństwa; religijność Polaków; znaczenie tradycji narodowych: trwałość rodziny; Otóż im młodszy respondenci tym bardziej skłonni są ku stwierdzeniu, że na te obszary życia społecznego proces integracji Polski z UE nie będzie miał znaczenia.

W kontekście uzyskanego materiału źródłowego stwierdzić należy, że obszarami w których nastąpi pogorszenie sytuacji po zakończeniu procesu integracji Polski z UE będą:

- sytuacja polskiego rolnictwa (65,1% ogółu badanych);
- sytuacja polskiego przemysłu (36,5% ogółu badanych);
- sytuacja finansowa przeciętnej polskiej rodziny (33,1% ogółu badanych);
- trwałość rodziny (31,6%);
- religijność Polaków (28,1%);
- znaczenie tradycji narodowych (27,0%) (wykres 6).

Jak podkreślono wcześniej, w trzech ostatnich obszarach spodziewają się pogorszenia sytuacji badani reprezentujący starsze przedziały wiekowe.

Natomiast pozostali uważają, że nie nastąpią zasadnicze zmiany w tych aspektach życia społecznego Polaków.

Opinie Polaków na temat ewentualnych zmian w wymienionych obszarach życia społecznego różnicowały również i inne zmienne niezależne. I tak np. respondenci mieszkający na wsi, częściej niż mieszkańcy miast uznawali, że obszarem gdzie dominować będą negatywne następstwa procesu integracji będzie rolnictwo. Natomiast mieszkańcy dużych miast znacznie rzadziej niż inni stwierdzali, że osłabnie religijność Polaków czy też trwałość rodziny.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując można raz jeszcze podkreślić fakt, że różnice postaw Polaków wobec integracji z Unia Europejską przebiegają według określonych kryteriów ich socjoekonomicznej charakterystyki, a graficzną interpretację syndromu tych czynników, które sprzyjają postawie eurooptymizmu przedstawia ryc. 2

BIBLIOGRAFIA:

- Nelson E., 1957: Attitudes: Their nature and development. Journal of General Psychology of Politics, London.
- Nowak S. (red) 1973: Teorie postaw. PWN. Warszawa
- Znaniński F., Thomas W., 1976: Chłop Polski w Europie i Ameryce. PWN. Warszawa.